Acta Universitatis Wratislaviensis No 3327
Język a Kultura • tom 22 • Wrocław 2011

BEATA KUŁAK
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Zaimki w idiolekcie (na przykładzie zaimków dzierżawczych *mój*, *twój*, *swój*)

W niniejszym artykule zwrócę uwagę na pewną cechę językową, która ujawnia się w różnych utworach, a jest nią użycie skontrahowanych bądź nieskontrahowanych form zaimków dzierżawczych *mój*, *twój*, *swój*. Chodzi tu o formy typu: *mojego* — *mego*, *twojemu* — *twemu*, *swoją* — *swą*, *swoimi* — *swymi* itd. Interesujące jest zagadnienie, dlaczego i w jakich sytuacjach używamy form krótszych, które przyjmujemy za cechę języka pisanego i stosujemy raczej jako formy nacechowane (na przykład patosem, oficjalnością). Można na to spojrzeć inaczej: niektórzy w ogóle nie używają postaci krótkich zaimków dzierżawczych, mając tego świadomość.

Jeśli idzie o zawartość leksykalną idiolektów, to dość oczywiste są następujące stwierdzenia:

— używamy takich wyrazów, form i konstrukcji, jakie znamy, jakie są nam bliskie;

— czasem świadomie przetwarzamy tekst (mówiony i pisany) i wówczas świadomie stosujemy elementy językowe obecne nierzadko tylko w zasobie biernym (stylizacja, różne rodzaje komunikacji);

— zasób języka osobniczego jest też w pewnej mierze zdeterminowany geografią językową.

Przyjrzyjmy się więc kilku autorom, których teksty w szczególny sposób zwróciły uwagę, jeśli chodzi o częste używanie, a nawet i nadużywanie ściągniętych form zaimków dzierżawczych. Materiał wybrany do analizy stanowiła baza danych Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie[1], w której znalazły się przede wszystkim teksty literackie, w mniejszym stopniu publicystyczne i w minimalnym zakresie naukowe, choć te nie zostaną tu przywołane. Z poszczególnych utworów wyekscerpowano ok. 25% zawartości.

Obserwacje poczynione w trakcie analizy materiału przykładowego pozwoliły na sformułowanie wielu szczegółowych wniosków na temat przyczyn uży-

[1] Baza danych Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie. Stan z 1999 roku.

© for this edition by CNS

wania krótkich i dłuższych form zaimków dzierżawczych we współczesnej polszczyźnie, ale dla celów tego artykułu pozostańmy przy kilku — jak się zdaje najważniejszych — dotyczących odmiany pisanej języka, a mianowicie:

a) autorzy często stosują oboczne formy zaimków dzierżawczych, a więc i długie, i krótkie, z tym że dotyczy to w zasadzie zaimka *swój*; w wypadku *mój* i *twój* zdarza się wyjątkowo poza formami *mego*, *twego*;

b) są autorzy, którzy owe formy ściągnięte preferują, używają ich częściej niż nieściągniętych;

c) są też autorzy, u których pojawienie się postaci ściągniętej jest jednostkowym faktem, wynikającym właśnie z zastosowania jej w odmianie pisanej języka, a poza takimi odosobnionymi wypadkami stosują wyłącznie formy długie zaimków dzierżawczych.

Do pierwszej grupy zaliczyć można na przykład C. Miłosza i I. Newerlego, do drugiej W. Łysiaka, J.A. Stojowskiego, Z. Żakiewicza, a zwłaszcza M. Słomczyńskiego; do trzeciej zaś R. Brandstaettera, J. Krzysztonia i J. Mortona. Nie znaleziono — jak można się było spodziewać — żadnego przykładu bezwzględnego stosowania wyłącznie ściągniętych form zaimków.

Dla przykładu przeanalizowano dokładniej materiał pochodzący z utworów jednego autora z każdej grupy.

Czesław Miłosz

Używa raczej form długich. Formy krótkie są sporadyczne, choć zaznaczyć trzeba, że postaci skontrahowanej *swego* używa częściej niż dłuższej *swojego*.

	mego 1	twoja 2	swojego 2 —	swego 17
moja 3		twoich 1		swemu 1
moją 1			swoim 14	
moje 3			swojej 30 —	swej 1
			swoją 18	
			swoje 32	
			swoich 33	
			swoimi 3	

Przykłady[2]:

Nie jestem filozofem i nie jest *moją* ambicją badanie tego A (Zniew 32).

[2] W nawiasie podano skróty źródeł cytatów i/lub numery stron. Przykłady są ułożone według zaimków i form. Ostatnie w kolejności zawierają wiele zaimków lub form zaimkowych występujących w bliskim sąsiedztwie.

© for this edition by CNS

Kroczysz w blasku przed *twymi* nieprzyjaciółmi (Zniew 84).

Mieszkał u *swego* brata w gospodarstwie (DolI 34).
Sama umiała zatrzymać ruch *swego* serca (DolI 53).
Odpłynęli w niebyt albo radzi są, jeżeli wolno im dostać posady szatniarzy i podawać palto dawnemu *swemu* pracownikowi (Zniew 28).
Pierwszym jego malowidłem był gil; bo gil (a ciągle łuskały *swoje* ziarenka w krzakach koło domu) to duża masa czerwieni (DolI 79).
Chłopi, niepoprawni w *swoich* drobnomieszczańskich przywiązaniach, twierdzą, że „musi przyjść zmiana, bo tak nie może być" (Zniew 43).
Moje staranie o wprowadzenie tam poetki *mego* pokolenia uzasadniam *moim* podziwem, bo, zaiste, odwiedził nas gość niezwykły (TP).

Maciej Słomczyński

Maciej Słomczyński jest autorem, który stosuje oboczne formy zaimków dzierżawczych, i to w równym stopniu formy zaimków *mój* oraz *twój*, co *swój*. W tłumaczeniu *Ulissesa* J. Joyce'a notowano prawie wszystkie postaci krótsze zaimków obok dłuższych, a krótsze były częstsze w formach: *mego*, *twego*, *swego*, *swym*, *swemu*, *swej*, *swą*, *swych.*

mojego 3 — mego 11	twojego 2 — twego 7	swojego 1 — swego 34
memu 1	twoim 4 — twym 2	swemu 2
moim 11 — mym 1	twoja 12	swoim 14 — swym 23
moja 20 — ma 2	twojej 6	swojej 10 — swej 24
mojej 13 — mej 3	twoje 8 — twe 3	swoją 21 — swą 28
moją 9 — mą 1	twoich 3 — twych 1	swoje 15 — swe 22
moje 25 — me 1	twoimi 1	swoich 4 — swych 24
moich 5 — mych 1		swoimi 6 — swymi 3

Przykłady:

Teraz muszę odpowiedzieć na ten list *mego* kuzyna (U 30).
Pies *mego* wroga (U 38).
Nie pozwoliłbym *memu* bratu, nawet *memu* rodzonemu bratu (U 36).
Kto jest *mym* bliźnim? (U 62).
Za chwilę roześmieją się jeszcze głośniej, świadomi *mej* nieumiejętności utrzymania dyscypliny (U 22).

Niechaj twe córy zwabią ich do *twego* domu (U 125).

© for this edition by CNS

Dobrze utrzymane, tłuste zwłoki gentelmana, smakosza, nieocenione dla *twego* sadu (U 84).
Spoglądał na nich sennym okiem. Barki policjanta. Z *twym* tralala tralala (U 82).

Wsunęła złożoną kartkę do *swej* nieporządnej torebki (U 121).
Wyszedł ostatni wsuwając znów do kieszeni *swą* złożoną gazetę (U 81).
Ukrywa *swe* rumieńce (U 64).
Przed *swym* upadkiem Adam spółkował, ale nie znał chuci (U 40).
Generał przemawia do *swych* oficerów (U 21).
Odłożona wraz ze *swymi* zabawkami do szuflady wspomnień natury (U 10).

Głos *mego* współistotnego ojca. Czy nie widziałeś ostatnio *twego* brata, artysty Stefana? Nie? Chyba nie jest w Srasburg Terrace u *swej* ciotki? (U 32/33).

W badanym materiale uwzględniono tylko jedną powieść w tłumaczeniu tego autora, zrobiono więc dodatkową próbę na innym tekście Słomczyńskiego, by potwierdzić, że bardzo często stosuje krótkie postaci zaimków. Próbę tę przeprowadzono na zaledwie kilkunastu stronach *Podróży do odległych narodów świata*, a wnioski były zaskakujące, biorąc pod uwagę znikomy procent badanego tekstu. Wybrano strony 6–10 z początku książki oraz rozdz. 8 z cz. II, czyli s. 152–157. Na tych kilkunastu stronach tłumacz użył 50 form krótkich i tylko 8 długich. Formy ściągnięte to: *mego* (10 razy; dalej w nawiasach liczba użyć), *mych* (10), *mej* (9), *mym* (4), *me* (4), *mymi* (2), *mą* (1); *twego* (2), *twemu* (1); *swej* (3), *swych* (2), *swym* (1), *swą* (1). Formy nieściągnięte zaś to: *moja* (3), *moje* (3), *moich* (1) i *swojemu* (1 — w związku frazeologicznym *po swojemu*). Można zatem mówić o szczególnym upodobaniu tłumacza do stosowania form krótszych i uznać to za cechę jego stylu.

Józef Morton

Statystycznie u Mortona odnotowano o wiele więcej form zaimkowych niż u innych autorów. Większość form notowano kilka razy (*twój*), ale częściej kilkadziesiąt razy (*mój* i *swój*). Na tym tle raz znalezione formy *mego* i *twego* można uznać za przypadkowe.

mojego 21 — mego 1	twojego 6 — twego 1	
mojemu 4	twoim 7	swojemu 2
moim 23	twoja 22	swoim 39
moja 43	twojej 5	swojej 42

© for this edition by CNS

mojej 32	twoją 4	swoją 58
moją 26	twoje 11	swoje 67
moje 36	twoich 1	swoich 50
moich 16		swoimi 14
moimi 1		

Przykłady:

Wobec tego idź teraz do mnie, do *mego* pokoju (Mój 61).
A teraz jestem *twego* zdania (Mój 49).

Pięciokrotnie zanotowano też formę *swego*, choć raz w związku frazeologicznym o podstawie zawierającej tylko postać ściągniętą zaimka dzierżawczego:

Ale Maryśka [...] wciąż myślami tylko przy Adamie, że jednak *dokazała swego* i przyniosła go! (App 201).

Należy dodać, że dłuższych postaci *swojego* było aż 38.

Poza tym u Mortona występują wyłącznie formy długie, niezależnie od typu tekstu, nasycenia artystycznego czy też od pozycji w zdaniu, szyku, funkcji zaimka (urzeczownikowienie). Przykłady pochodzą z dwóch powieści autora: *Appassionata* i *Mój drugi ożenek:*

Moja musi być ubrana jak się należy (Mój 16).
A *moje* kobiecisko znów się odzywa (Mój I 9).
dali chleb mnie i *mojemu* dziecku... (Mój I 42).

Twojego klęczkowania do mnie też wystarczy (Mój 188).
odprowadzić aż do furtki *swojego* obejścia (Mój 49).
też by nie darowała *swojemu*, jakby ją tak wystawił nagim tyłkiem pod mroźny wiatr (App 41).
podniosła do góry *swoją* musztardówkę (Mój 87).

Zresztą czy to zbrodnia pochować *swojego* męża po chrześcijańsku (Mój 69).
że dla *swojej* ojczyzny — wszystko! (App 203).

Z zaimków dzierżawczych najczęściej ulegają skróceniu formy trzysylabowe, które po ściągnięciu są dwusylabowe. Poza tym w języku pisanym dotyczy to właściwie zaimka *swój*, częściej więc używamy form *swego* niż *swojego*

© for this edition by CNS

i *swemu* niż *swojemu*. Tym bardziej widać, że u Mortona formy *swego* są wyjątkowe, co nie pokrywa się z ogólnym stanem polszczyzny pisanej. Ciekawe też, że w całym przebadanym materiale przykładowym odnotowano tylko 44 użycia postaci *swojemu*, ale ponad połowa wystąpiła w stałym wyrażeniu *po swojemu*. W neutralnych kontekstach, poza frazeologią, używał tej formy między innymi właśnie Morton. Tak więc brak jakichkolwiek innych ściągniętych postaci zaimków dzierżawczych poza formą dopełniaczową/biernikową przy tak częstym występowaniu form nieściągniętych świadczy o wybitnie indywidualnym charakterze tego zjawiska u Mortona, podobnie zresztą, jak wielość form ściągniętych u Słomczyńskiego. Warto też zwrócić uwagę, że niemal identycznie jak u Mortona stosowanie krótkich form zaimków dzierżawczych przedstawia się u Krzysztonia lub Brandstaettera (wyjątkowe formy *mego* i *swego*, ewentualnie jednostkowe użycie jakiejś innej formy zaimka *swój*, poza tym tylko postaci długie).

Jordan Andrzej Stojowski

Stojowski, podobnie jak Miłosz, częściej używa form *swego* niż *swojego*, choć trafiają się też często postaci *swe*, *swej*. Wariantywnie stosuje formy: *swoich* — *swych*, *swoją* — *swą*, *swoim* — *swym*. Liczne poświadczenia zaimka *swój* pokazują wariantywne ich stosowanie, w przeciwieństwie do zaimków *mój* i *twój*. Odnotowano też ściągnięte postaci *mego*, *mą*, *twymi*, *twych*, trzeba jednak dodać, że formy te występują w tekście wyraźnie archaizowanym, patetycznym, zawierającym językowe aluzje biblijne czy religijne (*Carskie wrota*). Tym właśnie — być może — jest spowodowany wzrost form krótkich, nierzadko występujących w szyku porzeczownikowym.

mojego 1	— mego 1	twoich 1 —	twych 1	swojego 5 —	swego 36
mojemu 1			twymi 1		swemu 9
moja 7				swoim 19 —	swym 12
moją 3	— mą 1			swojej 10 —	swej 13
moje 3				swoją 15 —	swą 13
moich 4				swoje 11 —	swe 16
				swoich 31 —	swych 16
					swymi 15

Przykłady:

Król rad będzie postępkom *moim* co do książąt Szwecji (Cw 196).

© for this edition by CNS

Słuchajcie, objawię wam wolę *mą* (Cw 210).
[…] na stolicy błogosławionej pamięci Ojców *Twych* zasiadłszy, długo a szczęśliwie carować nam raczył (Cw 147).
Rozpraw się, najjaśniejszy Carze, naraz ze wszystkimi wrogami *twymi* (Cw 179).

[…] nauka, której aż dwie godziny przed i dwie godziny po południu czasu *swego* poświęcał (Cw 141).
[…] gotów zaś był nagrodzić tych, co pana *swego* przyrodzonego uznali (Cw 152).
[…] żywi byli radzi przywilejom, handlowi *swojemu*, carowi łaskawszemu (Cw 185).
[…] na kolana padli, na twarze, czołem carowi *swemu* najjaśniejszemu, miłościwemu bili (Cw 190).
A nienawidził Szujski, choć się przytajał o głowę *swą* lękając się, Borysa Godunowa, nieprawego cara krwi tatarskiej (Cw 148).
dla prawdy oddaj *swe* życie (Cw 166).
Aż zasiadł na stolcu *swoim* carskim (Cw 161).
ciekawość wzięła Gosudara sierotę po wrogu *swym* zobaczyć (Cw 208).
a stała przed nimi Moskwa ogromna, biała, złotem kopuł soborów *swych* i monastyrów zwieńczona (Cw 159).
„Ale żeście wzgardzili przełożonymi *swymi*, wam od Boga danymi, Bóg was skaże" (Cw 187).

Ruszył się carewicz z obozu *swego* ku Moskwie, stolicy *swojej* (Cw 158).
Chrześcijańscy książęta na dworach ojców *swoich* chowający się, od maleńkości uczą się z ksiąg, od mędrców, od preceptorów i mistrzów *swoich* przykładów żywotów wielkich, szczytnych, chwalebnych, z codziennej zaś polityki, intryg dworu, spraw publicznych, tej nieufnej ostrożności, tej zapobiegliwości skrzętnej o interes swój i domu *swego*, państwa *swego*, dzierżawy *swojej* (Cw 174).

Istotną, jeśli nie rozstrzygającą, kwestią powyższych rozważań wydaje się pochodzenie autorów. Nieprzypadkowe jest bowiem to, że prawie wyłącznie nieściągnięte formy zaimków dzierżawczych występują u autorów pochodzących z Małopolski (Morton, Krzysztoń, Brandstaetter), preferujący zaś formy ściągnięte mają swe korzenie na innych terenach Polski (jak warszawiak Słomczyński, czy urodzony w Białowieży Newerly). Nawet wędrujący Miłosz zachowuje pod względem zaimków stan znany i innym kresowianom (Stojowski).

© for this edition by CNS

Znajduje to zresztą potwierdzenie w geografii językowej. Na podstawie MAGP i ostatnich badań autorki[3] można podać uproszczony zasięg terytorialny używalności ściągniętych form zaimków dzierżawczych. I tak:

a) w dialekcie małopolskim formy krótkie występują w postaci *mego*, *twego*, *swego*;
b) na Śląsku postaci ściągnięte występują sporadycznie, częściej w stałych wyrażeniach;
c) w Wielkopolsce są nieliczne;
d) na Mazowszu formy krótsze spotyka się częściej niż w Małopolsce i na Śląsku;
e) wiele form ściągniętych występuje na Kaszubach;
f) w języku Kresowian spotyka się *mego*, *twego*, *swego* o wiele częściej niż formy długie.

Ogólnie można powiedzieć, że im dalej na północ, tym formy ściągnięte występują częściej. Wobec tych potwierdzeń nie dziwi nas, że Kresowianin Miłosz często używa form *mego* czy *swego*, bo je dobrze zna. Biorąc natomiast pod uwagę, że postaci ściągnięte są typowe raczej dla języka pisanego, trafią się i u Małopolanina Mortona, choć z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w języku mówionym po prostu nie występują.

Wniosek

Różnorodność w stosowaniu krótszych form zaimków dzierżawczych u różnych autorów pozwala — jak się zdaje — stwierdzić, że może to być jeden z wyznaczników języka osobniczego. Nawet jeśli nadawca tekstu jest wielorako zdeterminowany (na przykład zabiegi artystyczne, sytuacja komunikacyjna), to jedną z owych cech determinacyjnych jest też pochodzenie nadawcy.

Źródła

Joyce James (1992), *Ulisses*, przeł. Maciej Słomczyński, Bydgoszcz (U).
Miłosz Czesław (1981), *Dolina Issy*, Kraków (DolI).
— (1994), *Jakiegoż to gościa mieliśmy*, „Tygodnik Powszechny", nr 51–52 (TP).
— (1990), *Zniewolony umysł*, Kraków (Zniew).
Morton Józef (1979), *Mój drugi ożenek*, Warszawa (Mój).

[3] Dokładna analiza zakresu użyć obocznych postaci zaimków dzierżawczych w polskich gwarach jest zawarta w mojej pracy doktorskiej pt. „Nieściągnięte i ściągnięte formy zaimków dzierżawczych *mój*, *twój*, *swój* w języku polskim" (praca obroniona na KUL w 2003 roku).

© for this edition by CNS

— (1986), *Appassionata*, Warszawa (App).
Stojowski Andrzej (1977), *Carskie wrota*, Warszawa (Cw).

Pronouns in idiolect (on the example of the possessive pronouns *mine*, *yours*, *his/hers*)

Summary

The article concerns a particular trait of individual speech patterns as present in certain literary works, viz., the use of long *and* short forms of possessive pronouns, e.g. *mojego-mego*, *twoim-twych*, *swojej-swej*.

The basis for distinguishing this trait is the regional background of the authors, which is connected to regional differentiation of the language. It is banal to note that the content of the idiolect depends in large part on linguistic geography. On the other hand, it is evident that the emitter of the written text applies different artistic techniques, which fact may influence the choice of the given linguistic form. This is the case with short forms of possessive pronouns which are "attributed" to the written language, and certain authors employ them more often than the longer forms. At times it is easy to notice the stylistic turns in texts with a heightened frequency of compact forms of possessive pronouns.

Interestingly, there are authors who do not resort to the shorter forms at all, regardless of the type of text or the artistic inspiration. The reason is the absence of these forms in the given idiolect. The problem of the presence or absence of these forms in the language of selected authors will be illustrated with artistic and publicistic materials.

© for this edition by CNS